

Bernadetta PUCHALSKA-DĄBROWSKA*

BEDA CZCIGODNY I BOHATEROWIE HISTORII KOŚCIELNEJ NARODU ANGIELSKIEGO W ŻYWOTACH ŚWIĘTYCH PIOTRA SKARGI

1. Wprowadzenie. Beda Czcigodny (673-735) – „najcześniejszy wśród świętych i najświętszy wśród uczonych Kościoła w Anglii”¹ uważany jest – obok Izydora z Sewilli – za najwybitniejszego erudyte wczesnego średniowiecza i jednego z prekursorów kultury czasów późniejszych². Wyjątkowe możliwości intelektualne umożliwiły mu zdobycie wiedzy encyklopedycznej ze wszystkich dziedzin nauki uprawianych w jego czasach, a także pracę dydaktyczną i naukową. Sporządzony osobiście przez dziejopisa wykaz jego dorobku literackiego obejmuje dzieła z zakresu egzegezy Pisma Świętego, zbiór kazań zawierających komentarze do fragmentów Ewangelii, teksty hagiograficzne, historyczne, filologiczne, poetyckie i o tematyce komputystycznej. Robert Bellarmin, porównując uczonego do współcześnie żyjącego mu św. Jana Damasceńskiego, pisał o obydwu: „Pierwszy Zachód, drugi Wschód mądrością swoją oświecił”³. Wpływ Bedy na kulturę intelektualną obszarów poza Brytanią zaznaczył się zwłaszcza za pośrednictwem szkoły z Yorku, reprezentowanej przez Alkuina⁴; dzięki niej osiągnięcia nauki anglosaskiej zostały przeszczepione na grunt cywilizacji karolińskiej, a w konsekwencji również zachodnioeuropejskiej.

Postać uczonego oraz jego twórczość stanowiły od czasów średniowiecza źródło inspiracji dawnego piśmiennictwa polskiego. Fragmenty pism Bedy wykorzystywano m.in. w literaturze apokryficznej⁵, wizyjnej⁶, polemicznej,

* Dr hab. Bernadetta Puchalska-Dąbrowska, prof. UwB – kierownik Zakładu Literatury Antycznej i Staropolskiej w Instytucie Filologii Polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku; e-mail: beda@onet.com.pl.

¹ W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, 274 [*Beda Czcigodny (Wielebny)*].

² Por. A. Montonati, *Święty Beda Czcigodny*, w: *Święci na każdy dzień*, red. A. Tarzia – D. Agaso, tłum. A. Kika – J. Sas-Wydro – K. Stopa, Kielce 2011, 368.

³ Zaleski, *Święci na każdy dzień*, s. 274.

⁴ Wśród uczniów Bedy znajdował się Egbert, nauczyciel Alkuina, jednego z prekursorów renesansu karolińskiego. Por. H. Zins, *Historia Anglii*, Wrocław 2009, 37.

⁵ Wpływ pism Bedy na treść *Rozmyślenia przemyskiego* (XV w.) odnotowuje np. Teresa Michałowska (*Średniowiecze*, Warszawa 1995, 600).

⁶ Por. J. Sokolski, *Staropolskie zaświaty. Obraz piekła, czyścica i nieba w renesansowej i barokowej literaturze polskiej wobec tradycji średniowiecznej*, Wrocław 1994; tenże, *Pielgrzymi do piekła i raju. Świat średniowiecznych łacińskich wizji eschatologicznych*, t. 1, Wrocław 1995.

a także w kaznodziejstwie⁷, hagiografii⁸ i historiografii⁹. Zagadnienie recepcji spuścizny Bedy w kulturze staropolskiej stanowi – dotąd częściowo tylko zrealizowany – postulat badawczy¹⁰. Dokładnego rozpoznania wymaga np. kwestia obecności wątków i motywów dzieł anglosaskiego benedyktyna w polskiej literaturze dawnej, sposoby transmitowania jego pism w polską przestrzeń kulturową (w formie cytatów, parafraz, przekładów), częstotliwość przywoływania poszczególnych tytułów, motywów i postaci.

O szczególnym wpływie myśli uczonego na piśmiennictwo staropolskie można mówić m.in. w odniesieniu do literatury religijnej okresu potrydencckiego (hagiografii, historiografii kościelnej, kaznodziejstwa), przesyconej treściami dydaktycznymi i polemicznymi. Sylwetki i wątki przewijające się przez teksty Bedy pełniły wówczas funkcje parenetyczne oraz perswazyjne – zwłaszcza w dyskusjach z przedstawicielami wyznań reformowanych. Sama sylwetka anglosaskiego dziejopisa prezentowana była w roli wzorca do naśladowania, szczególnie w dziełach historiografii kościelnej oraz żywotopisarstwie.

Do źródeł najczęściej przywoływanych w okresie I Rzeczypospolitej należało najbardziej znane dzieło uczonego, *Historia ecclesiastica gentis Anglorum* (*Historia kościelna narodu angielskiego*), uznawane do dzisiaj za podstawowe źródło do wczesnych dziejów Wysp Brytyjskich i pierwsza próba całościowego ujęcia historii narodu¹¹. Treść – wykorzystująca znane autorowi przekazy i starannie gromadzoną dokumentację, a także osobiste doświadczenia – obejmuje okres od najazdów Cezara na Brytanię do roku 731¹². Zasadniczym tematem kroniki jest chrystianizacja kraju oraz procesy

⁷ Por. Peregryn z Opolą, *Kazania „de tempore” i „de sanctis”*, tłum. J. Mrukówna, red. J. Wolny, Kraków – Opole 2001; P. Skarga, *Kazania na niedziele i święta całego roku. Druga część*, Lwów 1848, 303; tamże, *Trzecia część*, Lwów 1898, 127; F. Birkowski, *Głos krwie B. Jana Sarkan-dra, męczennika morawskiego*, w: tenże, *Kazania obozowe o Bogarodzicy*, [b.r.w.], 52; A. Szyrna, *Dni skarbowe od skarbu wiecznego Króla należące*, Wilno 1719, 170 i 285.

⁸ Odwołania do pism Bedy znaleźć można w *Żywotach świętych* Piotra Skargi w peryteksie (tzw. obroki duchowe), np. *Nauka wielbnego Bedy o tych artykułach, którym się sprzeciwiają dzisiejsi heretycy*, w: P. Skarga, *Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok. Wybrane z poważnych pisarzy i doktorów kościelnych, do których przydane są niektóre duchowe obroki i nauki przeciwko kacerstwom...*, Kraków 1615, 966.

⁹ W *Rocznych dziejach kościelnych* Piotra Skargi autor powołuje się m.in. na zdarzenia opisane w *Historii kościelnej narodu angielskiego* Bedy. Por. P. Skarga, *Roczne dzieje kościelne od narodzenia Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa*, Kraków 1607 (tu np. fragmenty poświęcone chrystianizacji Brytanii – s. 696-704; działalność królów chrześcijańskich: Edwina – s. 713-716, 724, Oswalda – s. 725, 730, 740; charakterystyka Bedy – oparta na przekazie autobiograficznym – pojawia się w kontekście wzmianek na temat jego śmierci, pod datą 731 – s. 796).

¹⁰ Por. Sokolski, *Pielgrzymi do piekła i raju*, t. 1, s. 134-143.

¹¹ Por. J. McClure – R. Collins, *Introduction*, w: Bede, *The Ecclesiastical History of the English People*, ed. J. McClure – R. Collins, Oxford 2008, ix; I. Ousby, *The Cambridge Guide to Literature in English*, Cambridge 1989, 75.

¹² Por. S. Longosz, *Wstęp*, w: Św. Beda Wielbny, *Brytania – położenie, jej podbój i nawrócenie*, tłum. I. Salamonowicz-Górska, VoxP 32 (2012) t. 57, 929.

unifikacji i konsolidacji chrześcijaństwa, dokonujące się na skutek działań tak wybitnych postaci, jak św. św. Patryk, Dawid, Augustyn z Canterbury, Ninian, Aidan czy Kolumban¹³. Zastosowana przez Bedę metoda opisu, inspirowana poetyką ksiąg historycznych Starego Testamentu¹⁴ oraz twórczością Euzebiusza z Cezarei¹⁵, łączy historię cywilną z dziejami Kościoła. Wspomniane dzieło, rozpowszechnione w Europie w odpisach, przyniosło autorowi zaszczytny tytuł „ojca historii Anglii” i jest jednym z najwybitniejszych osiągnięć historiografii wczesnośredniowiecznej¹⁶. W książce znalazły się także szczegóły życia codziennego, kultury i obyczajów, w tym wzmianka historycznoliteracka dotycząca Caedmona – pierwszego angielskiego poety znanego z imienia, oraz skomponowany przez niego najstarszy zabytek poezji religijnej w języku anglosaskim¹⁷. Całość wieńczy krótka notatka autobiograficzna, osobiście sporządzony przez Bedę usystematyzowany wykaz wszystkich jego prac oraz modlitwa pisarza skierowana do Boga jako źródła wszelkiej wiedzy, wyrażająca pragnienie zjednoczenia się z Nim w przyszłym życiu¹⁸.

Zasadniczym przedmiotem rozważań podjętych w niniejszym szkicu jest obecność bohaterów i motywów *Historii kościelnej* w *Żywotach świętych* Piotra Skargi – dziele kształtującym postawy odbiorcze czytelników od momentu jego ukazania się w 1579 r. do końca XX w. W kręgu zainteresowania mazowieckiego jezuita znalazła się sylwetka samego Bedy, jak również świętych: Augustyna z Canterbury – apostoła Anglii, św. Ceaddy¹⁹ – biskupa,

¹³ Por. Ousby, *The Cambridge Guide to Literature in English*, s. 75.

¹⁴ Por. McClure – Collins, *Introduction*, s. xviii: „The world of the Old Testament, above all as described in its historical books [...] provided him with models, both for the description of such secular events as battles and the making and unmaking of kings of which he had no first-hand knowledge, and for the appreciation of how divine purposes might be worked out in the apparent randomness of the events in human history”.

¹⁵ Por. tamże: „He had learned too from the first great historian of the coming Christianity to the Roman world, Eusebius of Caesarea [...], whose *Ecclesiastical History* influenced his view of the purpose of historical writing, and in its use of sources and inclusion of documents lent him a methodology”.

¹⁶ Por. Zins, *Historia Anglii*, s. 37.

¹⁷ Por. W. Lipoński, *Dzieje kultury brytyjskiej*, Warszawa 2003, 101.

¹⁸ Por. Beda Venerabilis, HE V 24, ed. J.A. Giles, w: *Venerabilis Bedae opera quae supersunt omnia, nunc primum in Anglia, ope codicum manuscriptorum, editionumque optimarum*, vol. 3, Londini 1843, 313, tłum. A. Bober: *Historia kościelna narodu angielskiego*, w: *Anglia, Szkocja, Irlandia. Teksty źródłowe do historii Kościoła i patrystyki, I-IX w.*, opr. A. Bober, Lublin 1991, 95: „O dobry Jezu, / Jak dozwoliłeś mi czerpać / Słodycz słów Twojej mądrości, / Tak dozwól mi, proszę/Dojść kiedyś do Ciebie – / Źródła wszelkiej wiedzy, / I przed Twoim/Trwać zawsze obliczem. / Amen”.

¹⁹ Św. Ceadda (Chad) wychowywał się w klasztorze w Lindisfarne. Objął rządy po bracie w opactwie Lastingham, następnie został biskupem Yorku. Na skutek wątpliwości co do ważności sakry, przyjętej w obrządku irlandzkim, wycofał się do klasztoru. Po otrzymaniu powtórných święceń zasiadł na stolicy biskupiej w Lichfield (Mercja). Zmarł w 672 r. Por. H. Fros – F. Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 1, Kraków 2004, 529.

św. Kutberta²⁰, św. Furseusza²¹. W ramach powyższych, samodzielnych jednostek narracyjnych przywołano inne postacie kroniki, jak np. Etelberta – władcy zasłużonego w dziele chrystianizacji Anglii, Drythelma, bohatera opowieści wizyjnej uzupełniającej żywot św. Furseusza²², lub świątobliwego Owina²³. Powołując się na powyższe dzieło jako (pośrednie lub bezpośrednie) źródło – co konsekwentnie sygnalizował w formułach tytułowych rozpatrywanych żywotów²⁴ – Skarga czynił zadość ówczesnym wymaganiom stawianym hagiografii, zalecającym korzystanie z historycznie potwierdzonych dokumentów i świadectw uznanych autorytetów²⁵. Literatura popularyzująca kategorię bohaterów kwestionowaną przez protestantyzm miała być oparta na solidnych podstawach historycznych, uzasadniających wiarygodność każdej sylwetki oraz dotyczących jej świadectw tekstowych i materialnych²⁶. Imię Bedy Czcigodnego,

²⁰ Św. Kutbert, ur. w 634 r. w Northumbrii, porzucił służbę wojskową i podjął życie zakonne. Pełnił funkcję przeora w klasztorze w Lindisfarne. Około r. 675 usunął się do pustelni w pobliżu klasztoru w Farne. Obrany biskupem Lindisfarne, przez dwa lata sprawował rządy; pod koniec życia powrócił do swej dawnej pustelni, gdzie zmarł 20 marca 687 r. Por. Fros – Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 3, Kraków 1998, s. 551.

²¹ Św. Furseusz (Furse, Fursy) był wędrownym mnichem irlandzkim. Działal we wschodniej Anglii, a następnie przeniósł się do Galii. Tam zdobył poparcie króla Chlodwiga II i założył klasztor w Lagny koło Paryża. Zmarł w drodze powrotnej do Anglii w 649 r. Przy okazji przeniesienia jego relikwii do Péronne – ważnego ośrodka irlandzkiego monastycyzmu w Galii – w r. 653 lub 654 spisano *Vita sancti Fursei*, autorstwa prawdopodobnie mnicha z Péronne i towarzysza wędrowek świętego. Zawiera on opis wizji doświadczonej przez Furseusza. Żywot stał się bezpośrednim źródłem dla Bedy, poddany przez autora *Historii kościelnej* niewielkim zmianom. Por. J. Strzelczyk, *Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy*, Warszawa 1987, 134-135; Sokolski, *Pielgrzymi do piekła i raju*, t. 1, s. 135-136.

²² Drythelm z Cunningham (Northumbria) – wizjoner, człowiek świecki, a następnie zakonnik w Melrose, bohater słynnej *Visio Drythelmi* (VII w.). Wizje Furseusza i Drythelma szybko doczekały się przekładu z łaciny na anglosaski, dokonanego przez Aelfryka w *Homiliach*, co ułatwiało przeniknięcie ich treści do warstw ludzi niewykształconych. Zob. Sokolski, *Pielgrzymi do piekła i raju*, t. 1, s. 142. *Widzenie Drythelma* (*Visio Drythelmi*) dotarło do Polski jeszcze w średniowieczu, wraz z *Historią kościelną* Bedy; później, wyodrębnione z całości, funkcjonowało jako samodzielny utwór. Jedna z przeróbek tekstu znajduje się w rękopisie Seminarium Duchownego w Pelplinie (rkps 221) jako *Visio horrenda*, którego bohater występuje pod imieniem Druthelmus Anglicus. *Visio* trafiło też do poczytnego w XVI i XVII w. zbioru *Speculum exemplorum* (w Polsce: *Wielkie zwierciadło przykładów*). Por. Sokolski, *Staropolskie zaśląty*, s. 95.

²³ Brat-laik w klasztorze założonym przez św. Ceadę, wspomniany w księdze 4, rozdz. 3 *Historii kościelnej* Bedy, występujący również u Piotra Skargi. Por. P. Skarga, *Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok. Wybrane z poważnych pisarzy i doktorów kościelnych, do których przydane są niektóre duchowe obroki i nauki przeciwko kacerstwom...*, t. 1, Warszawa 1996, 195.

²⁴ Por. np. zapis: „Żywot św. Kutberta biskupa Lindyfarneńskiego, pisany od doktora kościelnego wielebnego Bedy, Tomo 3, lib. 4, hist. Ang. cap. Żył około roku 680”, w: Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 256.

²⁵ Por. A. Ceccherelli, *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze o „Żywotach świętych”*, tłum. M. Niewójt, Izabelin 2003, 42.

²⁶ Por. tamże, s. 42-43.

zamieszczone w rejestrze „doktorów” inspirujących twórczość Skargi (obok Augustyna, Bazylego, Cyryla Jerozolimskiego i innych)²⁷, stanowiło gwarancję rzetelności wywodu i słuszności zastosowanych środków perswazji.

2. Beda Czcigodny jako bohater twórczości Piotra Skargi. Samemu kronikarzowi poświęcił autor osobną jednostkę tekstową, zamieszczoną pod datą 8 listopada, z zaznaczeniem jednak ówczesnie przyjętej datacji jego śmierci – 27 maja²⁸. Podstawą źródłową żywota było – zgodnie z formułą tytułową – dzieło „Trytemiusza opata Spanemeńskiego [...] *De viris illustribus Ordinis S. Benedicti*, cap. 155”, oparte – w swych początkowych partiach – na autobiografii benedyktyna zamieszczonej na końcu *Historii kościelnej*. Zwięzły tekst pierwotnego życiorysu nie obfituje w zbyt wiele szczegółów, przywołując najważniejsze przestrzenie, zdarzenia i postacie z życia bohatera: miejsce urodzenia (zasygnalizowane ogólnikowo, bez podania konkretnej miejscowości), fakt oddania do klasztoru na wychowanie w siódmym roku życia, sylwetki duchownych – przełożonych i opiekunów Bedy (opaci Benedykt Biscop i Ceolfryd, biskup Jan z Beverly), rodzaje zajęć w klasztorze (życie według reguły zakonnej, medytacja nad Pismem Świętym, śpiew, studium, nauczanie, pisanie), momenty święceń (diakonatu i prezbiteratu), działalność naukową po uzyskaniu święceń do 59 roku życia²⁹. Źródłem uzupełniającym właściwą biografię jest relacja o śmierci dziejopisa, spisana przez Kutberta z Jarrow – ucznia Bedy i naocznego świadka ostatnich dni swego mistrza³⁰. Wspomniane sprawozdanie zawarte jest w liście Kutberta (*Epistula Cuthberti de obitu Bedae*) skierowanym do Kutwina, również wychowanek uczonego³¹. Obszerne partie listu zawierają szczegóły wszystkich najistotniejszych

²⁷ Por. *Doktorowie, przy których się żywocie nauka przeciw heretykom dzisiejszym kładzie* – rejestr poprzedzający zasadniczy tekst *Żywotów*, w: Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. XLI.

²⁸ Obecnie wspomnienie Bedy Czcigodnego w liturgii przypada na dzień 25 maja. Por. LG II 1449-1451.

²⁹ Tekst autobiografii uczonego, zamieszczony w końcowych partiach *Historii kościelnej* (V 24, ed. Giles, vol. 3, s. 312, tłum. Bober, s. 93) brzmi następująco: „Ja, Beda, sługa Chrystusa, kapłan klasztoru błogosławionych świętych Piotra i Pawła [najpierw] w Wearmouth, [potem] w Jarrow, urodzony w posiadłościach tego klasztoru, zostałem w 7 roku życia za staraniem krewnych oddany na wychowanie najprzewielebniejszemu opatowi Benedyktowi [Biskopowi], a następnie Ceolfrydowi, i odtąd wszystek czas życia swego spędziłem, mieszkając w tymże klasztorze; z wielką usilnością oddawałem się rozmyślaniu nad Pismem św. i przy zachowaniu dyscypliny zakonnej i pilnym śpiewaniu codziennie w kościele, uważałem sobie za przyjemność zawsze się uczyć, albo nauczać, albo pisać. W 18 roku życia przyjąłem diakonat, w 30 roku kapłaństwo, a jedno i drugie dzięki posłudze przewielebnego biskupa Jana [z Beverly] na rozkaz opata Ceolfryda. Od tej chwili, kiedy przyjąłem prezbiterat, aż do 59 roku życia mego, starając się zaradzić własnym i moich uczniów potrzebom, opracowałem na podstawie czcigodnych dzieł Ojców, albo też streszczając ich myśli i dodając wyjaśnienia następujące dzieła z dziedziny Pisma św.: [... tu następuje wyliczenie dzieł Bedy]”.

³⁰ Por. Bober, *Anglia, Szkocja, Irlandia*, s. 114-115.

³¹ Por. *Epistula Cuthberti de obitu Bedae*, ed. C. Plummer, w: Beda Venerabilis, *Opera*, Oxford 1975, vol. 1, CLX-CLXIV, tłum. A. Bober: *List o śmierci Bedy*, w: *Anglia, Szkocja, Irlandia*, s. 115-117.

faktów: dzień tygodnia i porę dnia, objawy poprzedzające śmierć, ostatnie czynności i słowa, moment i miejsce zgonu³². Konstrukcja tekstu wskazuje na przyświecający autorowi cel parenetyczny – ukazanie ideału kapłana i zakonnika, doskonale przygotowanego do ostatecznego spotkania z Bogiem, wypełniającego pozostający mu czas zajęciami wynikającymi z powołania – pracą, modlitewną refleksją, śpiewem, posługą na rzecz wspólnoty.

Biogram Bedy zamieszczony w *Żywotach świętych* Skargi stanowi obszerną, ukierunkowaną perswazyjnie jednostkę, uwzględniającą przywołane wyżej przekazy. Z *Historii kościelnej* przejęto szczegóły dotyczące kraju urodzenia świętego, fakt oddania do klasztoru w siódmym roku życia, imię jego pierwszego opiekuna, momenty święceń diakonatu i prezbiteratu (19. i 30. rok życia) oraz miejsca pobytu w okresie życia zakonnego i rodzaje zajęć, z powołaniem się na tekst autobiograficzny³³. Dalsze informacje dotyczące powierzchowności, życia duchowego aktywności intelektualnej oraz śmierci świętego pochodzą – jak głosi tytuł – od Trytemiusza i Kutberta. Ze zgromadzonego materiału wyodrębniono przykłady uświadamiające odbiorcy korzyści płynące z nauki

³² Por. tamże VI, ed. Plummer, vol. 1, s. CLXIII-CLXIV, tłum. Bober, s. 116-117: „Kiedy zaś świtał poranek środy, przykazał nam, żebyśmy pilnie spisywali, cośmy zaczęli. Robiliśmy to aż do godziny trzeciej. O godzinie trzeciej odbywaliśmy procesje z relikwiami świętych, jak wymagał zwyczaj dnia tego. Jeden z nas pozostał przy nim i rzekł do niego: «Brakuje jeszcze jednego rozdziału z księgi, którąś dyktował, a wydaje się to uciążliwe, żeby o to pytać cię więcej». On jednak odpowiedział: «Łatwo będzie, weź pióro, zatemperuj je i pisz pośpiesznie» [...]. O godzinie dziewiątej rzekł do mnie: «Mam w szkatułce pewne kosztowności, tj. pieprz, chusteczki i kadzidło. Pobiegnij rącho i sprowadź do mnie kapłanów naszego klasztoru, żebym mógł im rozdać te dary, jakimi Bóg mnie obdarował» [...]. Gdy się zebrali, rzekł do nich i do każdego z osobna, napominając i błagając, żeby pilnie odprawiono za niego msze i modlitwy. Smęcili się wszyscy i płakali, szczególnie z powodu tych słów, jakie wyrzekł, albowiem sądzili, że już niezbyt długo będą oglądać na tym świecie jego oblicze [...]. Cieszyli się natomiast z powodu tych słów: «Czas już jest, jeżeli tak postanawia Stwórca mój, abym wyzwolony z ciała przyszedł już teraz do Tego, który z nicości mnie ukształtował [...]. Żyłem długo, a łaskawy Sędzia dobrze życie moje przewidział. Czas rozwiązania mego jest już blisko» [...]. Mówiąc te i jeszcze wiele innych słów dla naszego pożytku i zbudowania, spędził aż do wieczora swój dzień ostatni. Wspomniany wyżej uczeń jego, imieniem Wilberch, dorzucił jeszcze: «Mistrzu kochany, pozostało do napisania jeszcze jedno zdanie». On zaś rzekł: «Dobrze, pisz». Po chwili uczeń rzekł: «Już zostało spisane». On na to: «Dobrze, wykonało się, prawdę powiedziałeś, ujmij w ręce głowę moją, bo sprawia mi wielką przyjemność siedzieć naprzeciw świętego miejsca, w którym zazwyczaj odprawiałem modły, iżbym ja siedząc mógł wzywać Ojca mego». I tak na posadzce swej celi, śpiewając *Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu*, wydał z ciała ostatnie tchnienie. [...] Wszyscy zaś, co słyszeli lub widzieli zgon ojca naszego Bedy, twierdzili, że nigdy nie widzieli żadnego innego zakonnika, który by z taką pobożnością i spokojem życie swe zakończył. Albowiem [...], dopóki dusza jego przebywała w ciele, śpiewał *Chwała Ojcu* i inne pieśni ku chwale Bożej, i nie przestawał dziękować Bogu z wyciągniętymi ramionami”.

³³ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 2, 454: „Beda mnich i kapłan u Ś. Piotra i Pawła w Anglii [...], urodził się w ostatnim kącie świata, w Anglii. Gdy miał lat 7, dali go rodzice na wychowanie do klasztoru pod ćwiczenie Benedykta opata [...]. Diakonem został, 19 lat mając, a kapłanem 30; od którego czasu aż do końca żywota swego, nauczał i pisać nigdy nie przestał, tak, jak sam o sobie świadczy. Bo miłszego nic nie miał, jedno ustawicznie Pismo Święte czytać i wykładać”.

i sugerujące ewentualne zagrożenia, np. szkodliwość zbyt intensywnego studium dla zasadniczego w życiu osoby duchownej postępu wewnętrznego. Lektura ksiąg, postrzegana jako forma samokształcenia, winna być praktyką nie tyle zewnętrzną, ile prowadzącą do wypracowania odpowiednich postaw, jak np. żalu za grzechy. Postawa bohatera stanowi doskonałą egzemplifikację takiego postępowania³⁴. Zaangażowanie w działalność naukową, obejmującą także pozateologiczne dziedziny wiedzy³⁵, nie powinno gasić ducha modlitwy, zaś posiadane umiejętności należy przypisywać wyłącznie łasce Bożej³⁶. Pozy-skane wiadomości mogą być – jak sugeruje hagiograf – skutecznym środkiem formacyjnym jedynie w połączeniu z przykładem życia i praktyką cnót zakon-nych³⁷, służyć mają rozwojowi intelektualnemu wspólnoty³⁸. Skarga dostrze-ga oczywiste „pożytki” płynące z podobnego postępowania, upatrując w nich źród-ło duchowych korzyści dla przedstawicieli stanu zakonnego, czyniąc na ten temat uwagę metatekstową komentującą zaobserwowane – zapewne z autop-sji – niedociągnięcia³⁹. Centralna postać żywota to także wzór pracowitości⁴⁰, wierny swym obowiązkom nawet w ostatniej chorobie. Relacja z ostatnich dni Bedy, inspirowana treścią listu Kutberta z Jarrow, wypełniona jest szczegółami współtworzącymi wizerunek uczonego radośnie oczekującego śmierci wśród ulubionych zajęć, konsekwentnie doprowadzonych do końca:

„Po wielkich pracach w czytaniu i pisaniu, do ojczyzny tęskniąc, wpadł w niemoc, w której siedem niedziel leżąc, wesołym sercem we dnie i w nocy Pana Boga chwalił i owszem, na każdą godzinę do wstąpienia Pańskiego dzięki Bogu czyniąc, jeszcze [...] lekcje na każdy dzień czytał, ostatek czasu na śpiewaniu Psalmów trawiąc, co w nocy trochę tyło zasypiając czynił. Bo wnet się ocuciwszy, Pismo św. w uścich mając śpiewał, i w górę ręce podnosząc, dziękował [...]. W tej niemocy dwoje księgi złożył [...], Ewangelią św. Jana na angielski przełożył [...]. A gdy przyszedł wtorek przed Wstąpieniem Pana naszego, począł się gorzej mieć [...], wszakże on wszytek dzień wesoło nauczał i dyktował [...], one noc na modlitwie strawił. A we środę kazał nam pilnie pisać [...]. A jeden z nas [...] rzekł do niego: «jeszcześ jednej kapituły nie dostaje do ksiąg, któreś złożył, a widzę, że cię już trudno pytać». A on rzekł: «nie trudno: weźmi piórko,

³⁴ Por. tamże: „czytając, rad się często i bardzo sercem zapalał i ku skrusze przywodził, tak iż czytając i nauczając, często świeże łzy wylewał”.

³⁵ Por. tamże: „i w świeckich naukach wszystkie w Anglii doktory przechodził. Pisał o naukach wyzwolonych niemało i pięknie”.

³⁶ Por. tamże: „zaraz po nauce albo czytaniu, na modlitwę [...] szedł, widząc, iż więcej z łaski Bożej aniżeli z pracy własnej do rozumienia Pisma Ś. ludzie przychodzą”.

³⁷ Por. tamże: „Miał wielu uczniów, które przykładem swym i nauką do zamilowania Pisma Ś. zapalał. A nie tyle uczonymi, ale i zakonnymi i świętymi czynił. Towarzystwo z nim nauką było wszyskiej zakonności i uczciwości”.

³⁸ Por. tamże: „czego się tam czytaniem i rozmyśleniem nauczył, tego bez zazdrości, które do tego sposobne, a miłością Pisma św. zapalone być baczył, udzielał”.

³⁹ Por. tamże: „Boże, aby się w takiej zabawie kochali mnisi, byłby szczęśliwy stan zakonny”.

⁴⁰ Por. tamże: „Nigdy go nikt próżniącym nie widział”.

a pisz rychło». I tak uczynił. I tak rozmawiając wielce pociesznego, trwał do wieczora. A on Wilbert jeszcze mu rzekł: «najmilszy mistrzu, jeszcze jednej karty nie dokonał». A on rzekł: «Dobrze, skończyło się, [...] prawdę rzekł»: weźmi głowę moją w ręce twoje, obróć mi ją ku onemu świętemu miejscu, gdzie się ja rad modlił [...] i tak obrócony do swego ołtarzyka [...] ducha wypuścił⁴¹.

Uzupełnieniem parenetycznego wizerunku uczonego i zakonnika jest następujący po tekście głównym „obrok”, sytuujący jego spuściznę literacką w rzędzie dzieł aktualnych z punktu widzenia propagandy kontrreformacyjnej. Przytoczona w skrócie *Nauka wielbnego Bedy o tych artykułach, którym się sprzeciwiają dzisiejsi heretycy* odsyła odbiorcę do dzieł uzasadniających słuszność prawd wiary i dogmatów katolickich: o Trójcy Świętej, sakramentach (chrztu, bierzmowania i Eucharystii), przeistoczeniu, obcowaniu świętych, celibacie i strojach kapłanów, modlitwie i ofierze za zmarłych⁴². Z *Historii kościelnej narodu angielskiego* wyselekcjonowano fragmenty mające umocnić w czytelniku wiarę w doniosłość ofiary Mszy świętej⁴³, obecność Chrystusa pod postacią chleba⁴⁴ oraz moc sprawczą modlitwy za zmarłych⁴⁵.

3. Postacie i motywy *Historii kościelnej w Żywotach Piotra Skargi*.

Pozostali bohaterowie *Historii* funkcjonują w zbiorze Skargi w podobnym charakterze: wzorców osobowych oraz rzeczników prawd głoszonych przez Kościół katolicki. Wśród centralnych postaci poszczególnych jednostek tekstowych przeważają przedstawiciele stanu duchownego: biskupi i zakonnicy (Augustyn z Canterbury, Ceadda, Furseusz, Kutbert). Laikat chrześcijański reprezentuje król wschodniej Anglii Etelbert, jeden z bohaterów żywota św. Augustyna; wizjoner Drythelm i brat-laik Owin – towarzyszy św. Ceaddy – sytuują się na pograniczu świeckiej i zakonnej formy życia.

a) Św. Augustyn z Canterbury i chrystianizacja Anglii. Konstrukcja centralnej postaci żywota Augustyna z Canterbury wykazuje – jak deklaruje

⁴¹ Tamże.

⁴² Por. tamże, s. 966.

⁴³ Por. tamże, s. 456: „O Mszy ś. i Ofierze *lib. 4., Anglic. hist. cap. 14*”.

⁴⁴ Por. tamże, s. 456: „I za swych czasów daje znać, *lib. 2, hist. Anglic. cap. 5*, iż pod jedną osobą lud brał ten Najświętszy Sakrament”.

⁴⁵ Por. tamże: „O modlitwie i Ofierze ś. za umarłe, jako czasu jego bywała, i jaka moc jej jest, powiada dziwną historią *lib. 4, Eccl. Hist. Gentis Angl. Cap. 22*”. Przytoczona przez Skargę obszerna jednostka narracyjna traktuje o losach młodzieńca uznanego za zmarłego w czasie jednej z wojen; odnaleziony wśród zabitych i pojmany w charakterze jeńca, wielokrotne samoistne oswobodzenie z więzów zawdzięczał zanoszonej przez niego modlitwie rodzonego brata-kapłana („Przyszedł potem do swej ojczyzny do brata [...] i poznał, że w on czas okowy na nim spadały, gdy za niego Mszę ś. ofiarowano. [...] Co słysząc, wiele się ludzi zapaliło w wierze i nabożeństwie [...] za wybawienie tych, którzy ze świata tego zesli; bo zrozumieli, iż ofiara i msza zbawienna, służy na odkupienie wieczne, ciała i duszy”).

sam Skarga – całkowitą zależność od anglosaskiego pierwowzoru⁴⁶. Podstawowe informacje na temat bohatera i kluczowych wydarzeń jego biografii (chrystianizacja Anglii) zaczerpnięte zostały głównie z księgi I (rozdz. XXIII, XXVII, XXIX, XXXI-XXXIII) oraz księgi II (rozdz. I) *Historii kościelnej*. Autor wiernie relacjonuje okoliczności misji św. Augustyna na Wyspy, zainicjowanej przez papieża Grzegorza Wielkiego, respektując ustaloną przez benedyktyńskiego kronikarza chronologię i porządek zdarzeń⁴⁷. Kreśląc obraz narodu angielskiego przed przyjęciem chrześcijaństwa – „grubego, dzikiego i okrutnego”, dalekiego od respektowania zachodnioeuropejskich norm kulturowych⁴⁸, przejmując sposób obrazowania Bedy. Z relacji dziejopisa wybiera wszystkie kluczowe wątki i motywy, sygnalizowane na marginaliach żywota: poselstwo Augustyna do króla Kentu Etelberta, odpowiedź władcy, objęcie siedziby w Canterbury, budujący sposób życia misjonarzy, aktywność ewangelizacyjną i fundacyjną, konflikty ze społecznościami lokalnymi (w tym w kwestii uzgodnienia daty Wielkanocy). W tekst żywota wplecione są fragmenty – bądź streszczenia – zamieszczonych na kartach *Historii kościelnej* listów papieża Grzegorza adresowanych do arcybiskupa Arles, misjonarzy i króla. W celu ożywienia narracji Skarga posługuje się niekiedy mową niezależną, zastępując tym sprawozdawczy ton wypowiedzi Bedy⁴⁹. Rezygnuje tak-

⁴⁶ Por. tamże, s. 514: „jako Anglię Bogu pozyskali, z żywota tego, a z powieści wielebnego Bedy, doktora kościelnego, słuchaj”.

⁴⁷ Por. tamże, s. 515: „Grzegorz mąż nauką i żywotem osobliwy, siedząc na Apostolskiej Rzymskiej stolicy i sprawując ją lat 13, miesięcy 6, dni 10 roku panowania Maurycjusza cesarza, a po przyjściu Anglików do Brytanii w lat półtorasta [...], posłał do Anglii sługę Bożego Augustyna [...], na opowiadanie słowa Bożego narodowi Angielskiemu”. Por. tekst Bedy (HE I 23, ed. Giles, vol. 2, Londini 1843, 94): „[...] Gregorius, vir doctrina et actione praecipuus, pontificatum Romanae et Apostolicae sedis sortitus, rexit annos tredecim, menses sex, et dies decem. [...] anno decimo quarto ejusdem principis, adventus vero Anglorum in Britanniam anno circiter centesimo quinquagesimo, misit servum Dei Augustinum [...], praedicare verbum Dei genti Anglorum”.

⁴⁸ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 515: „Którzy słuchając papieża, puścili się w drogę, na której uważając u siebie, iż do narodu grubego, dzikiego i okrutnego idą, a iż jego języka nie umieją, bać się poczęli wszyscy i zmówiwszy się, Augustyna [...] wyprawili nazad do papieża, prosząc, aby ich od onej drogi tak niebezpiecznej i trudnej, a niepewną nadzieję pożytku mającej, uwolnił”. U Bedy (HE I 23, ed. Giles, vol. 2, s. 94-95): „Qui cum, jussis pontificalibus obtemperantes, memoratum opus aggredi coepissent, jamque aliquantulum itineris confiscent, percussi timore inertii redire domum (potium quam barbaram, feram, incredulamque gentem, cujus ne linguam quidem nossent, adire) cogitabant, et hoc esse tutius communi consilio decernebant. Nec mora, Augustinum [...] domum remittunt, qui a beato Gregorio humili supplicatu obtineret ne tam periculosam, tam laboriosam, tam incertam peregrinationem adire deberent”.

⁴⁹ Por. np. tekst poselstwa św. Augustyna do króla Etelberta po przybyciu do Anglii: „Do niego Augustyn z tego wyspu posłów wyprawił z temi słowy: «Jedziemy z Rzymu do króla z dobrem i wesołem poselstwem, oznajmując mu Boga żywego i prawdziwego, którego kto słucha, wieczne w Niebie wesele i królestwo bez końca pewnie osiągnie»” (Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 515). U Bedy (HE I 25, ed. Giles, vol. 2, s. 100): „et mittens ad Ethelbertum mandavit se venisse de Roma ac nuncium ferre optimum, qui sibi obtemperantibus aeterna in coelis gaudia et regnum sine fine cum Deo vivo et vero futurum sine ulla dubietate promitteret”.

że z pewnych szczegółów, np. nazw geograficznych, niewiele mówiących czytelnikowi polskiemu⁵⁰. Autor podkreśla – idąc wiernie tropem anglosaskiego polihistora – misyjny zapał bohatera żywota i jego towarzyszy, udzielający się otoczeniu i przynoszący oczekiwane rezultaty⁵¹. Sylwetka pierwszego chrześcijańskiego władcy Anglii, wykreowana zgodnie z pierwowzorem z *Historii kościelnej*, miała służyć przykładem postawy otwarcia na głoszone prawdy. Cytowany niemal dosłownie za Bedą (z pominięciem mało znaczących fragmentów) list papieża do króla Etelberta zawiera w sobie zasadnicze komponenty wzorca monarchy zmagającego się z pogańską reakcją, aktualnego – jak się okazuje – także w okresie konfrontacji potrydenckiego katolicyzmu z przedstawicielami orientacji protestanckich. Autor eksponuje zdecydowanie i radykalizm w procesie szerzenia prawdziwej wiary, znaczenie osobistego przykładu, wierność i posłuszeństwo wobec przedstawicieli Kościoła⁵². Posta-

⁵⁰ Lakoniczne sformułowanie Skargi (*Żywoty świętych*, t. 1, s. 515): „Na on czas królował w Anglii Edylbertus i szeroko państwo swoje rozprzestrzenił” zajmuje miejsce rozbudowanego opisu topograficznego Bedy (HE I 25, ed. Giles, vol. 2, s. 100): „Erat eo tempore rex Ethelbertus in Cantia potentissimus qui ad confinium usque Humberae fluminis maximi, quo meridiani et septentrionales Anglorum populi dirimuntur, fines imperii tetenderat. Est autem ad orientalem Cantiae plagam Tancetos insula non modica, id est, magnitudinis, juxta consuetudinem aestimationis Anglorum, familiarum sexcentarum, quam a continenti terra secernit fluvius Vantsumu, qui est latitudinis circiter trium stadiorum et duobus tantum in locis est transmeabilis, utrumque enim caput protendit in mare”.

⁵¹ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 515-516: „Przyszedszy do mieszkania sobie naznaczonego, naśladować zwyczaj pierwiastkowego kościoła Apostolskiego, ustawiczne modlitwy, posty i niespania nocne czyniąc, słowa żywota przepowiadali tym, którym mogli, gardząc wszystkim, co jedno świat miał; to tylko, co ku żywności dawano, brali, we wszystkim tak żyli, jako nauczali, wszystko cierpieć i umrzeć pragnąc; krótko mówiąc, wiele ich w Chrystusa uwierzyło i do chrztu świętego przyszło; a zwłaszcza gdy się prostocie niewinnego życia ich dziwowali i kosztowali słodkości niebieskiej ich nauki”. Por. świadectwo Bedy (HE I 26, ed. Giles, vol. 2, s. 104): „At ubi datam sibi mansionem intraverant, coeperunt apostolicam primitive ecclesiae vitam imitari; orationibus videlicet assiduis, vigilis, ac jejundis serviendo, verbum vitae quibus poterant praedicando, cuncta hujus mundi velut aliena spernendo, ea tantum quae victui necessaria videbantur ab eis docebant ipsi per omnia vivendo; et paratum ad patiendum adversa quaeque, vel etiam ad moriendum, poro ea, quaeam praedicabant, veritate, animum habendo. Quid mora? Crediderunt nonnulli et baptizabantur, mirantes simplicitatem innocentis vitae ac dulcedinem doctrinae eorum coelestis”.

⁵² Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 517: „Przesławny synu, łaski, którąś wziął z Nieba, pilnym sercem przestrzegaj, a chrześcijańską wiarę w ludziach tobie poddanych rozszerzaj, i bałwochwalstwo obalaj, upominając, straszając, głosząc, karząc; a nade wszystko przykład im z siebie cnót wszystkich dając, poddanych Twoich buduj, aby to ten płacił w Niebie, którego chwałę rozszerzasz na ziemi [...]. Przewielebny brat nasz Augustyn, w zakonnych ustawach uczony, umiejętności Pisma Świętego i dobrych uczynków pełny, o cokolwiek was upomina, z nabożeństwem to wypełniajcie. Bo jeśli go wy w tem, co do P. Boga należy, usłuchacie, prędzej go też ten P. Bóg za was się modlącego wysłucha”. Por. tekst Bedy (HE I 32, ed. Giles, vol. 2, s. 150): „Et ideo, gloriose fili, eam quam accepisti divinitus gratiam sollicita mente custodi, Christianam fidem in populis tibi subditis extendere festina, zelum rectitudinis tuae in eorum conversione multiplica, idolorum cultus insequere, fanorum aedifica evert: subditorum mores ex magna vitae munditia, exhortando, terrendo, blandiendo, corrigendo, et boni operis exempla monstrando, aedifica; ut illum retributorem invenias in coelo, cujus nomen atque cognitionem dilataveris in terra. Ipse enim vestrae quoque glo-

wa rezerwy części „Brytanów odszczepieńców” wobec podjętych prób ewangelizacji, uporczywe trwanie w dawnych przekonaniach (Skarga porusza, za Bedą, sporne kwestie obchodu świąt wielkanocnych), zostają poddane krytycznemu osądowi w tzw. „obroku duchownym”, skierowanym bezpośrednio do czytelnika⁵³. O skuteczności działań misjonarzy – konfrontowanych z postawami społeczności lokalnej – mają przekonywać zdarzenia o charakterze nadprzyrodzonym, zapożyczone bezpośrednio z *Historii kościelnej*, jak np. epizod z uzdrowieniem niewidomego⁵⁴.

b) Św. Ceadda – wzorzec bojaźni Bożej. Dzieje życia biskupa Ceaddy zostały przejęte – z pominięciem mało istotnych fragmentów – dosłownie z *Historii kościelnej*, konkretnie z księgi III (rozdział 28) oraz księgi IV (rozdział 3). Z dzieła Bedy Skarga wydobywa motywy i wątki uwydatniające poszczególne cnoty hierarchy, jak np. gorliwość w sprawowaniu posługi pasterskiej⁵⁵, rezygnację z wygod życia na wzór Apostołów, zilustrowaną za pomocą słynnego epizodu z koniem⁵⁶, pokorę, umiejętność łączenia aktywności wynikającej ze sprawowanego urzędu z kontemplacją w odosobnionej przestrzeni klasztoru⁵⁷.

riae nomen etiam posteris gloriosus reddet, cuius vos honorem quaeritis et servatis in gentibus. [...] Reverendissimus frater noster Augustinus episcopus, in monasterii regula edoctus, sacrae Scripturae scientia repletus, bonis, auctore Deo, operibus praeditus, quaecumque vos admonet, audite, devote peragite, studiose in memoria reservate; quia, si vos eum in eo, quod pro omnipotente Domino loquitur, auditis, idem omnipotens Deus hunc pro vobis exorantem celerius exaudiet”.

⁵³ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 518: „Obacz upór tych Brytanów odszczepieńców; [...] Za zachowanie próżnej czci swej odszczepieńczy Chrystusa i prawdę jego przedali, a jednak i przy czci nie zostali, bojąc się, aby u katolików podłymi nie byli, przy potępieniu dusznym zostać woleli”.

⁵⁴ Por. tamże, t. 1, s. 517: „I gdy ślepego przywiedziono, mówił Augustyn, aby go swoją modlitwą zleczyli; kusili się, ale nie mogli. A Augustyn potrzebą oną słusznie zniewolony, pokleknawszy prosił Pana Boga, aby dał wzrok ślepemu, i wnetże ślepy przejrzał”. Por. odpowiedni fragment *Historii Bedy* (II 2, ed. Giles, vol. 2, s. 174): „Britonum sacerdotibus nil curationis vel sanationis horum ministerio preciperet; tandem Augustinus justa necessitate compulsus flectit genua sua ad Patrem Domini nostri Jesu Christi, deprecans ut visum caeco, quem amiserat, restitueret, et per illuminationem unius hominis corporalem, in plurimorum cordibus fidelium spiritualis gratiae lucem accenderet”.

⁵⁵ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 194: „pilnie się bardzo wziął za pracę około rozsiewania wiary ś. i rozmnożenia prawdy i niepokalanej czystości kościelnej [...], nauki i czytania Pisma Świętego pilnował, po wsiach i miasteczkach opowiadając Ewangelię”.

⁵⁶ Por. tamże: „chodził pieszo, obyczajem ŚŚ. Apostołów, jazdy żadnej i wozów nie używając. [...] Teodor, który posłany był od papieża Witaliana z Rzymu [...] rozkazał Ceaddowi, aby na dalekie drogi jazdy używał, a zdrowia swego bez potrzeby nie psował; lecz gdy Ceadda [...] nie chciał inaczej, jeno pieszo chodzić, sam go swoją ręką Teodor na konia wsadzał i do tego przymuszał, wiedząc, iż był człowiekiem ś[więtym – B.P.-D.]”. Por. fragment kroniki Bedy (HE IV 3, ed. Giles, vol. 3, s. 14): „Et quia moris errat eidem reverendissimo antistiti opus Evangelii magis ambulando per loca, quam equitando, perficere, iussit eum Theodorus, ubicumque longius iter instaret, equitare, multumque renitentem, studio et amore pii laboris ipse eum manu sua levavit in equum; quia nimium sanctum esse virum comperit, atque equo vehi, quo eset necesse, compulit”.

⁵⁷ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 194: „mieszkanie blisko kościoła zbudowawszy, z kilką, to jest z siedmią braci, na modlitwę się i czytanie zamykał, gdy już pracę biskupią i kazanie odprawił”. U Bedy (HE IV 3, ed. Giles, vol. 3, s. 15-16): „Fecerat vero sibi mansionem non longe ab

Fragment traktujący o skuteczności żarliwej, przebiegającej modlitwy bohatera w czasie burz i wiatrów (utożsamianych z przejawami gniewu Bożego i antycypujących Sąd Ostateczny), u Bedy umieszczony po opisie śmierci Ceaddy, mazowiecki jezuita przenosi do początkowych partii żywota⁵⁸, mając na uwadze dwa zasadnicze cele swego wywodu – wzbudzenie w czytelniku bojaźni Bożej oraz wskrzeszenie zarzuconych tradycji i obyczajów, nawet wbrew zastrzeżeniom protestantów⁵⁹. Święty biskup służy także przykładem właściwej dyspozycji duchowej w momencie śmierci – uprzednio zapowiedzianej i oczekiwanej z radością, postrzeganej w kategoriach wyzwolenia z ziemskiej powłoki i cielesnych przywiązań, poprzedzonej przyjęciem ostatnich sakramentów⁶⁰. Wpleciona w tok narracji postać Owina – królewskiego rządcy,

ecclesia remotionem, in qua secretus cum paucis, id est, septem sive octo fratribus, quoties a labore et ministerio verbi vacabat, orare ac legere solebat”.

⁵⁸ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 195: „Okrom wielkich cnót [...], tak głęboko miał w serce wszczepioną bojaźń Bożą i taką na swój koniec we wszystkich sprawach pamięć, iż gdy wiatr jaki wielki powstał [...], modlił się za ludzki naród, aby mu P. Bóg miłościwym był [...]; a jeśli było błyskanie i gromy, szedł do kościoła i tam tak długo na modlitwie trwał, aż P. Bóg jasność powietrze przywrócił. Gdy go pytali, czemu by tak czynił? odpowiedział: Iżście nie czytali? P. Bóg z Nieba grom puścił i najwyższy dał głos swój, wystrzelił strzały swoje, rozproszył je, pioruny rozmnożył [...], aby ludzie ku swej bojaźni pobudził i przyszedł sąd im przypominał [...], abyśmy miłosierdzia używali, a skruszywszy twardość serca swego i grzechów przestając, na srogą karę jego nie zarabiali. Tak ich nauczał i do tego swym przykładem przywodził”. Por. relację Bedy (HE IV 3, ed. Giles, vol. 3, s. 21-22): „Non autem mirum diem mortis, vel potius diem Domini, laetus aspexit, quem semper, usquedum veniret, sollicitus exspectare curavit. [...] in tantum erat timori Domini subditus [...], ut frater quidem de eis [...] referre solebat, si forte legente eo vel aliud quid agente, repente flatus venti major assurgeret, continuo misericordiam Domini invocaret, et eam generi humano propitiati rogaret. Si autem violentior aura insisteret, jam, clauso codice, procideret in faciem atque obnixus orationi, incumberet. At si procella fortior, aut nimbus perurgeret, vel etiam corusci ac tornitrua terras et area terrent; tunc veniens ad ecclesias sollicitus orationibus ac psalmis, donec serenitas aeris rediret, fixa mente vacaret. Cumque interrogatur a suis, quae hoc faceret, respondebat: Non legistis, quia [...] «intonuit de caelo Dominus, et Altissimus dedit vocem suam. Misit sagittas suas, et dissipavit eos, fulgura multiplicavit, et conturbavit eos». Movet enim area Dominus, ventos excitat, jaculatur fulgura, de coelo intonat, ut terrigenas ad timendum se suscitet, ut corda eorum in memoriam futuri iudicii revocet, ut superbiam eorum dissipet et conturbet audaciam, reducto ad mentem tremendo illo tempore, quando ipse, coelis ac terris ardentibus, venturus est in nubibus in potestate magna et majestate ad iudicandos vivos et mortuos”.

⁵⁹ Cel ów zostaje zaakcentowany w wieńczącym właściwy żywot „obroku duchownym”, por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 196: „Święty był obyczaj przodków naszych chrześcijan starych [...], iż gdy grzmoty albo postrach w powietrzu wszczynął się, dzwonomi plebani ludzi do modlitwy wzywali, a tak każdy w domu gospodarz albo gospodyni przed obrazem [...], zezwawszy wszystkich domowników swoich do modlitwy [...], pobudzając do bojaźni Bożej dziatki i czeladkę swoją i takimi słowami mówiąc: «Widzicie [...], jako P. Bóg na Niebie straszliwy, i z większą mocą przyjdzie na ów sąd ogromny. Czyńcież dobrze, a złego się strzeżcie, abyście w okrutną karę Boską nie popadli [...]. Dziś u nas wszystko dobre ginie, a na bojaźń Bożą ludzie się nie oglądają [...]. Więc wznówmy dla Pana Boga stare święte obyczaje, a nie dajmy rzeczy tak zbawiennych i pożytecznych heretykom z siebie wyśmiać”.

⁶⁰ Por. tamże, s. 195. „[...] Aniołowie Boży, którzy mię do niebieskiej zapłaty, której ja zawżdy miłował i onej pragnął wzywali, a po 7 dniach wrócić się i przyjść po mnie obiecali; co się i tak stało;

później zakonnego brata-laika (również występująca w *Historii kościelnej*) to dla Skargi wzorzec uświęcania się wśród codziennych prac służebnych przy jednoczesnej rezygnacji z ziemskich zaszczytów i godności⁶¹. Wykonywane z oddaniem i poświęceniem, nawet najprostsze zajęcia posiadają ten sam walor zasługujący, co spektakularne dzieła dokonywane w obecności świadków (nauczanie, głoszenie kazań). Wartością ożywiającą każdą spełnianą czynnością powinna być miłość Boga, nigdy zaś zamiar osiągnięcia partykularnych, doczesnych korzyści. Przykład anglosaskiego bohatera, nagrodzonego za wierne wykonywanie obowiązków wizją niebiańską⁶², miał pobudzać współczesnych

bo tegoż dnia zachorował, a wziąwszy na obronę Ciało i Krew Pańską, 7 dnia z więzienia cielesnego dusza jego [...] wybawiona i od Aniołów prowadzona, na wieczne wesele poszła. A nie dziwnaż to, iż z weselem śmierć i dzień Pański oglądał, którego zawždy w życiu tem troskliwie oczekiwał?" Por. odpowiedni ustęp u Bedy (HE IV 3, ed. Giles, vol. 2, s. 20): „«Revera autem angelorum fuere spiritus, qui me ad coelestia, quae semper amabam ac desiderabam, praemia vocae venerunt, et post dies septem se redituros, ac me secum adducturos esse, promiserunt». Quod quidem ita, ut dictum ei errat, opere completum est. Nam confestim languore corporis tactus est, et hoc per dies ingravescente, septimo, ut promissum ei fuerat, die, postquam obitum sum Dominici corporis et sanguinis perceptione munivit, soluta ab ergastulo corporis anima sancta, ducentibus, ut credi fas est, angelis comitibus, aeterna gaudia petivit”.

⁶¹ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 195: „Ten Owinus bywszy u królowej Edyldrydy pierwszym sługą i rządcą domu jej, gdy za gorącością swej wiary świat opuszczać miał [...], ze wszystkiego się wyzuwszy, w prostej sukni, z siekierą w ręku do klasztoru tego biskupa Ceadda przyszedł, dając znać, iż nie na próżnowanie jako niektórzy, ale na robotę i pracę do klasztoru wstępował; bo im był do czytania Pisma Świętego nie sposobniejszy, tem był w robocie ręcznej pilniejszy; gdy bowiem inni bracia zamknąwszy się czytali, on na podwórze roboty domowe odprawiał”. Por. opis Bedy (HE IV 3, ed. Giles, vol. 3, s. 16): „Venerat enim cum regina Etheldrida de provincia Orientarum Anglorum, eratque primus ministrorum et princeps domus ejus. Qui cum, crescente fidei fervore, seculo abrenunciare disponderet, non hoc segniter fecit; sed adeo se mundi rebus exiit, ut relictis omnibus quae habebat, simplici tantum habitu indutus, et securim atque asciam in manu ferens, veniret ad monasterium [...]. Non enim et otium, ut quidam, sed ad laborem se monasterium intrare signabat; quod ipsum etiam facto monstravit, nam quo minus sufficiebat meditationi Scripturarum, eo amplius operi manuum studium impendebat. Denique, cum episcopo in praefata mansione suae reverentia devotionis inter fratres habitus, cum illi intus lectioni vacabant, ipse foris, quae opus esse videbantur, operabatur”.

⁶² Podobnie jak inne fragmenty omawianego żywota, również i szczegóły wizji Owina zostały zaczerpnięte z dzieła Bedy. Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 195: „gdy inni bracia do kościoła poszli, a Ceadda biskup sam na czytaniu albo na modlitwie został, usłyszał tak (jako potem powiedział), dziwnie słodkie śpiewanie radujących się, a z Nieba na ziemię zstępujących [...], a potem widział, iż bliżej do niego przyszedłszy, w kapliczce, w której był biskup, stanęli i tam weszła owa muzyka. Gdy się on zdumiewał i myślił, co by to było, aż obaczy, jakoby się w pół godziny znowu owo wesołe śpiewanie w pokrycia kapliczki onej tąż drogą w Niebo wracało z niewymowną słodkością, wdzięcznością wesela i śpiewania”. Por. fragment *Historii kościelnej* Bedy (HE IV 3, ed. Giles, vol. 3, s. 18): „Qui cum die quadam tale aliquid fortis ageret, digressis ad ecclesiam sociis [...] et episcopus solus in oratorio loci lectioni vel orationi operam daret, audivit repente, ut postea referebat, vocem suavissimam cantantium atque laetantium de caelo ad terras usque descendere; quam, videlicet, vocem ab euro-austro, id est, ab alto brumalis exortus, primo se audisse dicebat, ac deinde paulatim eam sibi appropriare, donec ac tectum usque oratori, in quo errat episcopus, perveniret; quod ingressa totum implevit atque in gyro circumdedit. At ille, dum sollicitus in ea, quae audiebat, animum intendert, au-

do wypracowywania podobnych postaw⁶³, tak by ich życie ukierunkowane było na Boga.

c) Św. Kutbert – historia nawrócenia; między życiem we wspólnocie a samotnością pustelnika. W konstrukcji postaci Kutberta z Lindisfarne istotną rolę odgrywa motyw całkowitej przemiany wewnętrznej – nawrócenia z życia wypełnionego różnymi formami aktywności świeckiej do momentu wyboru zakonnego modelu egzystencji. Tak skonstruowana biografia niewątpliwie ułatwiała odbiorcy utożsamienie się z postacią doświadczającą na drodze do doskonałości ludzkich rozterek i słabostek. Początkowe partie dyskursu hagiograficznego Skargi wypełnia obraz beztrudnych lat bohatera, wypełnionych mało budującymi zajęciami, zapożyczony z *Żywota św. Kutberta Bedy*, zredagowanego niezależnie od *Historii kościelnej*⁶⁴. Przełom dokonujący się w życiu przyszłego duchownego jest rezultatem interwencji niebios⁶⁵. Po swym nawróceniu święty realizuje modele życia biskupa, pustelni-

divit denuo, transacto quasi dimidiae horae spatio, ascendere de tecto ejusdem iratorii idem laetitiae canticum, et ipsa qua venerat via, ad coelos usque cum ineffabili dulcedine reverti”.

⁶³ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 196: „Podobnym przykładem tego Owina, ci którzy w prostocie na robotę ręczną i posługę kapłańską do zakonu idą, nie są dlatego podlejszymi u P. Boga, bo tak wiele sobie jako i inni, którzy ołtarzowi służą a nauki pilnują wysłużyć mogą. [...] Tak tedy ten, który kazanie mówi, spowiedzi słucha, naucza, jako i ten, co dla niego jeść gotuje, albo inne domowe posługi odprawuje, równy działy u P. Boga ma. [...] I owszem, gdzie kto z najgorętszej miłości posługi domowe z Martą czyni, większą sobie zapłatę u P. Boga jedna, niżli ten, co z nie tak wielkiej miłości ku P. Bogu nauką się i kazaniem bawi”.

⁶⁴ Por. tamże, t. 1, s. 256: „Kutbertus kmiecego i podłego stanu do ośmiu lat był bardzo dziecinny, a do próżności, igrania, biegania, skakania, bicia się i innych chłopięcych zabaw skłonny; między rówienikami chciał być we wszystkim pierwszy”. Fragment dotyczący okresu życia świętego przed nawróceniem wykazuje zależność od *De vita et miraculis sancti Cuthberti episcopi Lindisfarnensis*, żywota zadedykowanego przez Bedę przełożonemu – biskupowi Edfrydowi oraz wspólnocie klasztoru w Lindisfarne – miejscu życia i kultu świętego. Anglosaski uczony zredagował tekst około r. 721. Zob. D.H. Farmer, *Introduction*, w: *The Age of Bede*, ed. D.H. Farmer, London 2004, 16. Skarga czerpie z tego źródła, a także odpowiednich fragmentów *Historii kościelnej*. Por. Beda *Venerabilis*, HE IV 26-31, ed. Giles, vol. 3, 132-150.

⁶⁵ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 256: „Czasu jednego [...], gdzie z innemi skacząc, coś nieprzystojnie sobie poczynał, dzieciątko jedno we trzech lat do niego przystąpiło [...]: Czemu Święty biskupie Kutbercie, stanu swego nie czczisz, a tak z dziećmi igrasz, ty, który i starszych nauczycielem być masz? Dopiero Kutbertus słowa one w serce wziął [...] tak, iż na potem nigdy nie dziecinnego sobie nie poczynał, ale wszystko serce swe ku Panu Bogu obrócił”. Por. tekst Bedy (*De vita et miraculis sancti Cuthberti, episcopi Lindisfarnensis* 1, ed. J.A. Giles, w: *Venerabilis Bedae opera*, vol. 4, Londini 1843, 210): „die solito luctamini in campo quodam non modica puerorum turba insisteret, interesset et ipse, et sicut ludentium levitas solet, contra congruum naturae statum variis flexibus membra plerique sinuarent, repente unus de parvulis, triennis ferme, ut videbatur, accurrit ad eum, et quasi senili constantia coepit hortari, ne jocis et otio indulgeret, sed stabilitati potius mentem simul et mambra subjugaret. [...] «Quid», inquit, «haec, sanctissimae antistes et presbyter Cuthberte, et naturae et gradui tuo contraria gris? Luder te inter parvulos ne decet, quem Dominus etiam majoribus natu magistrum virtutis consecravit». Audiens haec bonae indolis puer [...] relicta continuo ludendi vanitate”.

ka i przełożonego wspólnoty zakonnej, jak również wędrownego kaznodziei. Dokonywane przez bohatera wybory – ukierunkowanie pragnień ku Bogu po beztróskim okresie dzieciństwa oraz doświadczeniu „oświecenia” miały dostarczać argumentów przekonujących o wyższości życia konsekrowanego oraz heroizmie jednostki decydującej się na taki styl życia: „Od tego czasu myśleć o klasztorze i ciasnym żywocie zaczął, żadnej się nędzy i głodu nie bojąc”⁶⁶. Kreśląc portret Kutberta jako przeora, autor wysuwa na pierwszy plan cechy niezbędne do kierowania klasztorną społecznością, poddawane swoistemu sprawdzianowi w okolicznościach niekorzystnych (konflikty wewnętrzne, brak posłuszeństwa, łamanie klauzury). Obraz wspólnoty zakonnej o rozluźnionej obserwie, lekceważącej przepisy reguły, stwarza naturalną przestrzeń działań o charakterze interwencyjnym, angażujących zespół cnót takich, jak: umiejętność trafnej oceny sytuacji, cierpliwość, takt i stanowczość. Przymioty te ujawniają się w toku konkretnych posunięć – od milczącej, pozornie niezaangażowanej postawy, poprzez próby zwrócenia uwagi na zaistniałe nieprawidłowości⁶⁷. Dalsze rozwinięcie tekstu wskazuje na zasługującą wartość zwierzchnictwa rozumianego w kategoriach stałego „czuwania” – nadzoru nad przestrzeganiem dyscypliny oraz stałej dyspozycyjności wobec braci. Duch służby świętego przejawia się w ciągłej gotowości do udzielania pomocy potrzebującym, stwarzającej jednocześnie okazję do podejmowania wysiłków ascetycznych⁶⁸.

Mimo postępów w podjętej pracy formacyjnej pobyt w murach klasztoru nie przynosi jednakże wystarczającej satysfakcji bohaterowi, poszukującemu doskonalszego sposobu uświęcenia się, w miejscu zapewniającym całkowitą izolację od wpływów zewnętrznych⁶⁹. Taką przestrzenią w piśmiennictwie średniowiecznym jest m.in. pustelnia, zwykle położona na trudno dostępnym obszarze⁷⁰, często nawiedzany przez siły nieczyste⁷¹. Wybór tego rodzaju przestrzeni niejako wymusza na bohaterze określone rodzaje aktywności: walkę z pokusami, oswajanie natury itp. Osamotniony św. Kutbert:

⁶⁶ Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 257.

⁶⁷ Por. tamże, s. 258: „Pomału je najpierwej od zwyczajów niedobrych odwodząc”.

⁶⁸ Por. tamże: „I w pracy, i niespaniu był mocny, cztery nocy czasem na łóżku nie postał, modlitwy i posługi braterskiej pilnując”.

⁶⁹ Por. tamże: „za dozwoleniem starszych udał się na osobny i pustelniczy żywot, kryjąc się już z oczu ludzkich, a chcąc samem się tylko niebieskich dóbr rozmyślanem bawić; postępując, jak Pismo mówi, z cnoty w cnotę, od żywota pracowitego do żywota szczerze bogomyślnego”.

⁷⁰ Por. E. Wipszycka, *Wprowadzenie*, w: Św. Antoni, *Żywot. Pisma ascetyczne*, tłum. E. Dąbrowska i in., *ŻM* 35, Kraków 2005, 63: „Mnich udaje się na pustynię, aby odnaleźć spokój, uwolnić się od kłopotów i pokus, jaki stwarza świat”.

⁷¹ Miejsce odosobnienia św. Kutberta nosi właściwości takiej przestrzeni: jest to teren, „na którym nikt nigdy, dla nagabania czartów mieszkać nie mógł” (Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 258). U Bedy (HE IV 28, ed. Giles, vol. 3, s. 138): „Erat autem locus et aquae prorsus et frugis et arboris inops, sed et spiritum malignorum frequentia humanae habitationi minus accommodus”.

„srogą i wielce ciężką niemocą przez pięć dni zdjęty [...], i ciężkie szatańskie pokusy około wiary cierpiąc [...] doświadczenie cierpliwości swej i koronę nadziei swej odniósł”⁷².

Na kartach żywota dochodzi także do próby rozstrzygnięcia sporu o rzekomą wyższość modelu życia pustelniczego nad klasztornym⁷³. Postać bohatera służy przykładem mocno ugruntowanej wiary, wytrwałości w znoszeniu trudnych warunków życia, pogardy wobec wartości ziemskich i konsekwencji w dążeniu do chrześcijańskiej doskonałości.

d) Św. Furseusz i Drythelm – wizje zaświatów. Biografie wędrownego mnicha irlandzkiego Furseusza oraz Drythelma – człowieka świeckiego, a później zakonnika – wypełniają opisy doświadczanych przez nich wizji zaświatów. Uzasadniając fakt przywołania tych nieprawdopodobnych wręcz historii, Skarga akcentuje zgodność ich przesłania z zasadami wiary katolickiej, a także wyraźną orientację perswazyjną:

„ku zbudowaniu wiernych” oraz „wzbudzeniu i rozmnożeniu bojaźni Bożej, abyśmy [...] się do pokuty pobudzali i nadzieją większą cieszyli, oczekując za dobry żywot [...] pociechy i odpocznienia”⁷⁴.

Materią pierwszego przekazu są przeżycia bohatera oglądającego scenę walki aniołów z demonami, u Skargi wzbogaconą o szczegóły nieobecne w *Historii kościelnej*⁷⁵, w celu zintensyfikowania elementu naocznego przedstawienia. Zmaganiom „fizycznym” towarzyszy ożywiona dysputa dotycząca osoby Furseusza oraz jego przyszłych losów, w anglosaskim pierwowzorze lakonicznie zrelacjonowana w mowie zależnej. Przemyślnie skonstruowany, poparty starannie dobranymi cytatami z Biblii, wywód szatana (zmierzającego do wykazania win duchownego) zostaje równie inteligentnie odparty przez moce niebieskie – w krytycznych momentach dyskusji odwołują się one do sądu Bożego⁷⁶. Kolejny epizod – spotkanie ze świętymi biskupami irlandzkimi w niebie,

⁷² Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 258-259.

⁷³ Por. tamże, t. 1, s. 258: „często ich [braci – B.P.-D.] upominał, aby się jego pustelniczemu życiu nie dziwowali, a przeto mu więcej świątobliwości nie przeczytali. Bo [...] żywot zakonny a klasztorny chwalić się ma, i doskonałość jest tych dziwna, którzy się którzy się we wszystkim starszemu swemu poddają i na jego rozkazanie czynią modlitwy, posty i inne duchowe i cielesne roboty”.

⁷⁴ Tamże, t. 1, s. 138.

⁷⁵ Por. tamże, t. 1, s. 135: „I ujrzał przed sobą, jako czarny obłok z lewej strony, szykujących wojsko, w którym czarci byli tak czarni, szpetni, wyschli, długoszyjawi i sprośni, głowy mając jako miednice”. Opis Bedy (HE III 19, ed. Giles, vol. 2, s. 330) koncentruje się na samym zdarzeniu i reakcjach jego uczestników: „vidit [...] maxima malignorum spirituum certamina, qui crebris accusationis iprobi iter illi coeleste intercludere contendebant; nec tamen progentibus eum angelis, quicquam proficiebant”.

⁷⁶ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 136: „Rzekł czart: Jeśli nie odpuścicie ludziom grzechów ich, nie odpuści wam Ojciec wasz niebieski grzechów waszych. Odpowie Anioł: Ukaż, gdzie się mścił, albo komu krzywdę uczynił? Diabeł powie: Nie pisano, kto się będzie mścił, ale kto z serca nie odpuści. Odpowie Anioł: W sercu odpuszczał, a w towarzystwo nie przyjmował. Czart rzekł:

powierzenie wizjonerowi misji przekazania ludziom wezwania do skruchy, a sprawującym władzę – do pilnej pieczy nad podwładnymi – jest wyraźnie nacechowany dydaktycznie⁷⁷. Kluczowe momenty dalszej historii bohatera (przywrócenie życia, aktywność misyjna, śmierć, translacja szczątków) polski jezuita przytacza w formie streszczenia, pomijając mniej znaczące dane (nazwy geograficzne, imiona itp.). Przywołana w perytekście historia Drythelma odbywającego podróż do podziemnego świata (bohater zwiedza miejsca „straszliwe” – czyściec i piekło) to przykład typowej wizji motywującej konwersję bohatera⁷⁸; polega ona nie tyle na przemianie wewnętrznej (nawróceniu), co porzuceniu egzystencji świeckiej na rzecz „białego męczeństwa” – życia zakonnego, wypełnionego praktykami ascezy⁷⁹. Polski hagiograf, ponownie powołując się na konkretną księgę i rozdział *Historii kościelnej*⁸⁰, zasadniczo trzyma się relacji Bedy, gdzieniegdzie tylko dokonując przesunięć niektórych fragmentów tekstu i koniecznych skrótów. Wizja Drythelma, będąca centralnym zdarzeniem rozpatrywanego fragmentu, potraktowana została bardzo szczegółowo, z wycuciem plastyczności i sensacyjności opisywanych scen⁸¹. W celu uwierzytelnienia opisanych zdarzeń Skarga powołuje się na

Jako złego nabył z towarzystwa, tak też ma wziąć pomstę od najwyższego Sędziego. Anioł rzekł: Pójdziemy na sąd do Boga. Trzykroć porażony starszy czart, jeszcze się kusi, mówiąc: Jeśli Bóg jest sprawiedliwy, tedy ten do Nieba nie wnijdzie, bo napisano: Jeśli się nie staniecie jako dziatki, wniść nie możecie; a tego on nie wypełnił. Rzecz Anioł: Pójdziemy do Sędziego”. Opis Bedy (HE III 19, ed. Giles, vol. 2, s. 332) jest niezwykle lakoniczny: „Sequuntur adversus ipsum accusationes malignorum, defensiones spirituum bonorum, copiosior coelestinum agminum visio”.

⁷⁷ Por. Skarga, *Żywoły świętych*, t. 1, s. 136: „ujrzy dwóch mężów anielskiej piękności z jego ziemi, którzy biskupi urząd trzymali w Hibernii, to jest Boedana i Meldana, którzy już byli przedtem pomarli. Ci do niego przystąpiwszy, cieszyć go poczęli, mówiąc: [...] Nauczaj a powiadaj wszystkim bliską pomstę Bożą. A najwięcej pasterzów kościelnych i przełożonych świeckich upominaj, aby się pilnie o polecone dusze starając, dobrym przykładem Kościół Boży budowali”. Autor *Historii kościelnej* (III 19, ed. Giles, vol. 2, s. 332) relacjonuje zdarzenie w mowie zależnej: „et virorum de sua natione sanctorum, quos olim sacerdotali gradu non ignobiliter potitos, fama jam vulgante, compererat; a quibus non pauca, quae vel ipsi, vel omnibus, qui audire vellent, multum salubria essent, audivit”.

⁷⁸ Por. Sokołski, *Pielgrzymi do piekła i raju*, t. 1, s. 140.

⁷⁹ Por. tamże, s. 141-142. Zob. też Skarga, *Żywoły świętych*, t. 1, s. 137: „W pokucie takiej ciała swe dręczył, iż w rzekę aż po szyję wszedłszy, modlitwę tam czynił [...], a to i w zimie czynił. Gdy obmarzył a ledwie z lodu wyszedł, nigdy szat nie odmieniał, ani suszył, aż same od jego ciała wyschły. [...] Gdy mu mówiono: jako tak wielkie zimno wytrwać możesz? Odpowiadał: Większem ja i srozsze widział. Tak aż do śmierci pokutował, a wielu ludziom przykładem i słowem do zbawienia pomógł”.

⁸⁰ Autor *Żywotów świętych* popełnił błąd, powołując się na rozdział 13. księgi V; w rzeczywistości historia Drythelma zamieszczona jest w rozdziale 12. wspomnianej księgi *Historii kościelnej* (Beda Venerabilis, HE V 12, ed. Giles, vol. 3, s. 202-212).

⁸¹ Por. np. następujący fragment ” Skargi (*Żywoły świętych*, t. 1, s. 137): „Prowadził mnie, prawi, jakiś jasny w białych szatach wódz, i szliśmy milcząc na pół letni wschód słońca, tak jako mi się zdało, i przyszliliśmy na dół jakiś szeroki, głęboki i niezmiernie długi. Na jednej stronie były płomienie straszliwe, na drugiej burzliwy grad i na tę się i na owę stronę przerzucały; bo gdy gorącości ognia onego znieść nie mogły, uciekały do zimna, a tam też odpoczynku nie znajdując, znowu się

pierwszoosobowe wypowiedzi Bedy, czerpiącego materiał z relacji wiarygodnych świadków⁸², jak i autorytet samego uczonego – „doktora wszystkiemu światu zaleconego”.

e) Królewskie abdykacje. Katalogu Skargowych zapożyczeń z *Historii kościelnej* dopełnia wzmianka o świeckich władcach Brytanii, włączona do żywota św. Kazimierza królewicza. Przywołane w niej sylwetki Cenreda – króla Mercji, Offy – władcy Essexu, Etelreda oraz Ceolwulfa – adresata kroniki Bedy i Egberta – króla Kentu, a także monarchów irlandzkich (Furseusza, Foliaana, Ultana) łączy budujący dla polskiego hagiografa element biografii: motyw dobrowolnej rezygnacji z godności królewskiej i wyboru życia zakonnego⁸³. Polski autor wykorzystuje wspomniane postacie i motywy w celu podkreślenia zasługującej wartości wyrzeczeń podjętych przez „panów nabożnych”, wzorujących się na przykładzie Chrystusa:

„Przeżoż się więcej budujemy z cesarzów, z królów [...] i innych wielkich i przeżacnych u świata panów, gdy dla zbawienia swego sami sobą i tem, co mają, gardzą, a Chrystusa naśladowując, doskonałość cnoty i żywota jego pełni chcą”⁸⁴.

Wpisująca się w rozpatrywany wzorzec sylwetka św. Kazimierza, dążącego do doskonałości chrześcijańskiej w środowisku dworskim, pełni rolę godnego kontynuatora wspomnianej tradycji.

Jak wynika z powyższego, z konieczności skrótego przeglądu, postać Bedy Czcigodnego oraz jego słynne dzieło były znane i wykorzystywane przez Piotra Skargę w toku pracy nad *Żywotami świętych*. Polski autor przywołuje wybrane postacie, wątki i motywy w rozmaitych celach, zwłaszcza

w ogień on rzucały. Por. analogiczny urywek *Historii Bedy* (V 12, ed. Giles, vol. 3, s. 202): „Lucidus, inquiens, „aspectu, et clarus errat indumento, qui me ducebat. Incedebamus autem tacentes, ut videbatur mihi, contra ortum silos solsticialem, cumque ambularem, devenimus ad vallem multae latitudinis ac profunditatis, infinitae autem longitudinis; quae ac laevam nobis sita, unum latus flammis ferventibus nimium terribile, alterum furenti grandine ac frigore nivium omnia perflante atque verrente, non minus intolerabile praeferebat. Utrumque autem errat animabus hominum plenum, quae vicissi hinc inde videbantur quasi tempestatis impetu jactari. Cum enim vim fervoris immensi tolerare non possent, prosiliebant miserae in medium frigoris infestis; et cum neque obo quippiam requiei invenire valerent, resiliebant rursus urendae in medium flammarum intextinguibilium”.

⁸² Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 137: „Tom, powiada wielebny Beda, usłyszał od kapłana Hemigila zakonnika, który jeszcze żyw, a sam w uszy swe to od onego Dryhelma słyszał”.

⁸³ Por. Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 197: „Toż uczynili angielscy królowie: Etelredus, Cheredus, Offa, Ceodulfus, któremu W. Beda historię swoją przypisał; i stryj jego Egbertus, któremu był królestwo zostawił. [...] króla Hibernii Wibeana trzech synowie, Forseus, Fallianus, Ultanus, którzy się do Galii puściwszy, w Pontyniaku żywot ciasny prowadzili”. U Bedy (HE III 19, ed. Giles, vol. 2, s. 326) postać Furseusza identyfikowana jest z sylwetką Furseusza-wizjonera, wędrownego mnicha irlandzkiego, później pustelnika.

⁸⁴ Skarga, *Żywoty świętych*, t. 1, s. 196.

parenetycznych oraz polemicznych. Sylwetki bohaterów *Historii* funkcjonują na kartach *Żywotów* w roli wzorców osobowych: biskupa, misjonarza, zakonnika, władcy świeckiego, służących przykładem realizacji konkretnych cnót Wyselekcjonowane przez polskiego hagiografa tematy, potraktowane – w większości przypadków – z zachowaniem wierności wobec oryginału, mają na celu ukazanie nieznanego polskiemu czytelnikowi rzeczywistości, a także postaci i zdarzeń – odległych w czasie, lecz zyskujących na aktualności w dobie potrydenckiej. Tym samym Beda – anglosaski uczony z przełomu VII i VIII wieku – urasta, obok Augustyna, Chryzostoma i innych „Doktorów kościelnych” przywoływanych w dziele Skargi, do rangi modelu postaw, autorytetu naukowego oraz rzecznika poglądów kwestionowanych przez protestantyzm.

BEDE THE VENERABLE AND THE CHARACTERS
OF THE ECCLESIASTICAL HISTORY OF THE ENGLISH PEOPLE
IN THE LIVES OF SAINTS BY PIOTR SKARGA

(Summary)

The aim of the article is the analysis of the heroes, themes and motives of Bede's *Ecclesiastical History of the English People* present in *Lives of Saints* by Piotr Skarga. The Polish author of the 16th-17th centuries refers to selected characters, stories and themes as sources of role models and for polemical purposes. Bede's heroes: bishops, missionaries, the religious, secular rulers, serve as examples for the implementation of the specific virtues. Selected motives of the chronicle treated by Skarga – in most cases – with fidelity to the original, are intended to show not only the distant reality unknown to the Polish reader, but also the characters and events meaningful in the post-Trent period.

Key words: Bede the Venerable, Piotr Skarga, *The Ecclesiastical History of the English People*, *The Lives of Saints*, monks, character, theme, motive.

Słowa kluczowe: Beda Czcigodny, Piotr Skarga, *Historia kościelna narodu angielskiego*, *Żywoty świętych*, mnisi, postać, wątek, motyw.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- BEDA VENERABILIS, *De vita et miraculis sancti Cuthberti*, ed. J.A. Giles, w: *Venerabilis Bedae opera quae supersunt omnia*, vol. 4: *Opuscula historica*, Londini 1843, 202-356.
- BEDA VENERABILIS, *Historia ecclesiastica*, ed. J.A. Giles, w: *Venerabilis Bedae opera quae supersunt omnia*, vol. 2: *Historiae ecclesiasticae libri I, II, III*, Londini 1843; vol. 3: *Historiae ecclesiasticae libri IV, V*, Londini 1843.
- Epistula Cuthberti de obitu Bedae*, ed. C. Plummer, w: Beda Venerabilis, *Opera*, Oxford 1975, vol. 1, CLX-CLXIV, tłum. A. Bober: *List o śmierci Bedy*, w: *Anglia, Szkocja*,

- Irlandia, Teksty źródłowe do historii Kościoła i patrystyki, I-IX w.*, opr. A. Bober, Lublin 1991, 115-117.
- SKARGA P., *Roczne dzieje kościelne od narodzenia Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa*, Kraków 1607.
- SKARGA P., *Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok. Wybrane z poważnych pisarzy i doktorów kościelnych, do których przydane są niektóre duchowe obroki i nauki przeciwko kacerstwu dzisiejszym*, Kraków 1615; wydanie współczesne: t. 1-2, Warszawa 1996.

Opracowania

- CECCHERELLI A., *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze o „Żywotach świętych”*, tłum. M. Niewójt, Izabelin 2003.
- FARMER D.J., *Introduction*, w: *The Age of Bede*, transl. J.F. Webb, ed. D.H. Farmer, London 2004, 9-39.
- FROS H. – SOWA F., *Księga imion i świętych*, t. 1, Kraków 2004, t. 3, Kraków 1998.
- LIPÓŃSKI W., *Dzieje kultury brytyjskiej*, Warszawa 2003.
- LONGOSZ S., *Wstęp*, w: *Św. Beda Wielebny, Brytania – położenie, jej podbój i nawrócenie*, tłum. I. Salamonowicz-Górska, VoxP 32 (2012) t. 57, 929-930.
- MCCLURE J. – COLLINS R., *Introduction*, w: *Bede, The Ecclesiastical History of the English People*, ed. J. McClure – J. Collins, Oxford 2008, ix-xxxii.
- MICHAŁOWSKA T., *Średniowiecze*, Warszawa 1995.
- OUSBY I., *The Cambridge Guide to Literature in English*, Cambridge 1989.
- SOKOLSKI J., *Pielgrzymi do piekła i raju. Świat średniowiecznych łacińskich wizji eschatologicznych*, t. 1, Wrocław 1995.
- SOKOLSKI J., *Staropolskie zaświaty. Obraz piekła, czyśćca i nieba w renesansowej i barokowej literaturze polskiej wobec tradycji średniowiecznej*, Wrocław 1995.
- STRZELCZYK J., *Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy*, Warszawa 1987.
- WIPSYZKA E., *Wprowadzenie*, w: *Św. Antoni, Żywot. Pisma ascetyczne*, tłum. E. Dąbrowska i in., ŻM 35, Kraków 2005, 13-40.
- ZALESKI W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989.
- ZINS H., *Historia Anglii*, Wrocław 2009.